

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 4 Września r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 24 sierpnia.

Dnia 22 września 1831 roku odbył się w Carsko-Sielskiej Cerkwi Pałacowej Chrystus Święty Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xiążęcia Nikołaja Nikołajewicza.

Wysocy Nowonarodzony Wielki Xiążę przywieziony był zrana przez Damę Stanu, Hrabinią Koczubejową z nowego do starego pałacu w towarzystwie Wielkiego Mistrza Łowów Hrabiego Modena i Wielkiego Marszałka Dworu Naryszkina.

O godzinie 11-tej, Cesarz Jego Mość w towarzystwie Ich Cesarskich Wysokości, Następcy Tronu i Wielkiej Xiężniczki Maryi Nikołajewny, raczyli udać się do Cerkwi, dokąd wprzód wprowadzony był Posel Pruski, Baron Scheller.

Iście to składali Urzędnicy Dworu poci obojey i Deżurny Jenerał-Adjutant.

Wysocy Nowonarodzony Wielki Xiążę niesiony był przez Damę Stanu, Hrabinią Koczubejową; po bokach jej szli, przytrzymując poduszkę i przykrycie, Rzeczywisty Radca Tajny Hrabia Koczubej i Minister Cesarskiego Dworu.

Przy wejściu do Cerkwi Jego Cesarska Mość spotkany był przez Duchowieństwo z Krzyżem i Wodą święconą. Pod czas Chrystu S., który odbywał Kapelan Jego Cesarskiej Mości, Muzowski, Najjaśniejszy Pan raczył znajdować się w bliskim pokoju. Rodzicami chrzestnymi byli: Najjaśniejszy Król Jego Mość Pruski, Następca i Wielki Xiążę Aleksander Nikołajewicz, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Michał Pawłowicz, oraz Ich Cesarskie Wysokości: Wielka Xiężniczka Marya Nikołajewna i Wielka Xiężna Marya Pawłówna.

Po odbyciu Chrzczu śpiewano: *Ciebie Boga chwalimy*, wśród wystrzałów, 301 razy, z dział postawionych w ogrodzie Carsko-Sielskim, i bicia we dzwony wszystkich Cerkwi. Potym Kapelan odprawił Liturgią Świętą, podczas której Cesarz Jego Mość raczył przynieść Wysoce-Nowonarodzonego do przyjęcia Najświętszych Tajemnic i włożyć na niego Order Świętego Andrzeja Apostoła Pierwszego wezwania, podany Cesarzowi Jego Mości przez Kanclerza Orderów Rossyjskich.

Po skończeniu Liturgii Jego Cesarska Mość raczył przymówać w Cerkwi od całego Duchowieństwa powinszowania, a potem powrócić w porządku, jak pierwsi, do wewnętrznych pokojów.

Dnia tego był u Dworu obiad, na który wezwani byli: Damy Stanu, Kamer-Freyliny, Freyliny, Posel Pruski i obojey poci Osoby, znajdujące się w Carskim-Siele i mieście Pawłowsku. — Do stołu grała muzyka.

Wieczorem Stolica i miasto Carskie-Sieło były oświecone.

Cesarz Jego Mość przy najwyższym reskrypcie, pod 22 sierpnia, raczył, Jenerała Adjutanta, Xiążęcia Trubeckiego 1go, jako czasowego Wojennego Gubernatora St.-Petersburga, udarować tabakierą, z Cyfrą Jego Cesarskiej Mości, brylantami ozdobioną.

Z poruczenia Jey Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Jey Mości, Maryi Pawłówny, Wielkiej Xiężny Sasko-Weymarskiej, Sekretarz Stanu, Radca Tajny, Willamow, przesłał do domu sierot po zmarłych z Cholery, 2,000 rubli.

(G.S.P.)

Najwyższy Reskrypt.

Panie Nowgorodzki Gubernatorze Cywilny, Rzeczywisty Radca Stanu Denfer! Przy osta-

tniem odwiedzeniu Mojem gubernii; wam powierzonej, ze szczerem zadowoleniem osobiście przekonałem się, o chwalebnych uczuciach wierności i niezmiennego poświęcenia się dla Tronu i Ojczyzny, które ozywają spokojnych mieszkańców tej gubernii. Wszyscy obywatele Nowgorodu, zdawna znamienitego w latopisach ukochanej Ojczyzny, zacna Szlachta całej gubernii, mieszczaństwo i włościanie obywatelscy, wpośród nieporządków, wynikłych w tej gubernii ze strony wojskowych osadników, statecznie zachowując swe obowiązki, okazali się prawdziwymi Rossyanami, godnymi synami Ojczyzny. Na okazanie wdzięczności Naszey za to, osobiście dla was i dla wszystkich dobrze myślących mieszkańców powierzonej wam gubernii, przyjemna Mi jest tym szeregółaym Reskryptemawiadomić Was o łasce Na y wyższej, nanowo zlaney na dom Mój. W kilka godzin po Moim powrocie z Nowgorodu, Najukochańsza Małżonka Moja, Jey Cesarska Mość, Pani Cesarzowa, szczęśliwie rozwiązana została, przez powicie Wielkiego Xiążęcia, narzeczonego Nikołajem. O tem pomnożeniu Domu Naszego, Rozkazując wam obwieścić w powierzonej wam gubernii, przekonany jestem; że mieszkańcy jej podziela radość Moją i powszechną całej Rossyi i potęgają gorliwe modły swoje z Mojem o dni szczęśliwe i doryzewanie Nowonarodzonego. Zostając ku wam nazawsze przychylnym.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarską Mość ręką tak:

NIKOLAJ.

Carskie-Sieło
27 lipca 1831 r.

— Przez najwyższy ukaz do Rad Opiekunów, dnia 28 lipca r. t. wydany, Cesarz Jego Mość raczył najtęskawiej potwierdzić prawidła, przez też Rady podane, względem naznaczania pensyi dożywotnich i jednorazowych wspomnień, w dowom urzędników i duchownego stanu osób, które służyły pod wiedzą tych Rad, tudzież względem opatrzenia osierociatych dzieci po tychże urzędnikach i osobach duchownych.

— Ukazy Rządzącego Senatu: 1) D. 14 sierpnia 1831 roku z 1go Departamentu, o nieprzeznaczeniu na przyszłość nigdzie odstawionego ze służby porucznika Spieszytowa. — 2) D. 18 sierpnia 1831 z 1go Departamentu, o wypuszczeniu drugiey serji biletów Podskarbstwa Państwa. (G. S.)

— Przez najwyższy reskrypt z d. 7 b. m., za odznaczenie się w bitwach przeciw powstańcom polskim, mianowany Kawalerem Orderu S. Anny 1 klas. Jen.-maior baron Korf 1.

— Przez najwyższe rozkazy dzienne: z d. 17 sierpnia, wykreśleni ze spisów, zmarli, Dowódca 3ciey brygady 3rey dywizyi pieszey Jen.-maior xię Pchejze, z ran; i Naczelnik Sztabu oddzielnego Oreburskiego korpusu Jen.-maior Czujkiewicz. — Z d. 18go b. m., przyjęci do służby: dymisjonowani: z pruskiej służby porucznik von Steinbach, i ze szwedzkiej służby kapitan von Faller. — tegoż dnia, dymisjonowany Podpółkownik Choroszkievicz, przyjęty do służby i mianowany Placmaiozem w Kazaniu. — Z d. 19go b. m. wykreślony ze spisów, zmarły Dowódca 3ciey brygady 1szej dywizyi grenadyerów Jen.-maior Leontjew. — Z d. 22 b. m. półk Kawalergardzki ma się mianować półkiem Kawalergardzkim Jey Cesarskiej Mości; półk kirysyerów gwardyi przyłącza się do półku Podolskiego kirysyerów gwardyi, i ma się zwać półkiem kirysyerów Jego Cesarskiej Mości; półk leyb-kirysyerów Jey Cesarskiej Mo-

ści; półkiem NASTĘPCY TRONU; mają się odtąd mianować: lekka dywizya jazdy gwardyi 1sza; a 3cia 2ga; półk zaś strzelców konnych gwardyi przyłącza się do 2rey dywizyi lekkiej jazdy gwardyi; brygady lekkich dywizyj gwardyi, składać się będą: 1sza z półków dragonów i ułanów, 2ga z półków huzarów i kozaków, 3cia z półków strzelców konnych i byłego ułanów J. C. M. CBAARZEWICZA, 4ta z półków Grodzieńskiego huzarów i Hetmańskiego J. C. M. NASTĘPCY. Półki grenadyerów *Cesarza Austriackiego i Króla Pruskiego*, mają należeć do korpusu gwardyi i stanowią piechotę 6tą jej brygadę; półki zaś Żmudzki i Łucki grenadyerów, przyłączone zostają do 1szej dywizyi grenadyerów i stanowią wespół z Nieświeżskim półkiem karabinierów, 2gą brygadę tejże dywizyi; połączona brygada artylleryi gwardyi i grenadyerów 6go korpusu piechoty, nazwana została 3cia brygadą artylleryi gwardyi i grenadyerów. — Mianowani: J. C. W. NASTĘPCA TRONU Szeffem półku Leyb-kiryssyerskiego Jego imienia, Jenerałami piechoty: Jenerałowie-adjutantci *Chrapowicki 1, i Bistrzyna 1*, Jenerał porucznikami: Jemajurowie, Komendant twierdzy Bobruyskiej *Berg 3*, i Dowódzca garnizonu Wileńskiego *Buszujew 2*, wszyscy z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Jenerał-majorsami, Półkownicy: Oberkwaternistrz 2go korpusu piechoty *Rennenkamp 2*; z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Dowódzca 4igo półku strzelców *Stépanow*, mający się liczyć przy oddzielnym Kaukaskim korpusie; Dowódzca półku kiryssyerów *Xcia Alberta Pruskiego Fligel-adjutant hafon Meyendorff 2*; Dowódzca półku Kijowskiego grenadyerów *Manderstern 2*, i dowódcą 1szej bryg. 13tej dywizyi piechoty; Dowódzca Nowofinlandzkiego okręgu inżynierów *Burmeister 1*; zostający przy głównej szkole inżynierów *Watujew 1*; Pomoceńnik i uczelnika głównej szkoły Inżynierów *Christiani 1*; trzy ostatci z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Pawłowskiemu półku gwardyi *Nikolajew 1*, i ma być dowódcą 3ciej brygady 14tej dywizyi piechoty; półku Moskiewskiego gwardyi Fligel-adjutant *Chwoszczyński*, mający zastępować przy dowódcy 2rey dywizyi grenadyerów; półku Żmawłowskiemu gwardyi Fligel-adjutant *De-witte*, mający się liczyć przy korpusie gwardyi; Dowódzca 1szej ciężkiej roty 14tej brygady artylleryi *Bohdanowicz 3*, mający dowodzić 1szą brygadą 16tej dywizyi piechoty, i półku kozaków gwardyi Fligel-adjutant *Orłow*, z zostawieniem w tymże półku. Zatwierdzeni dowódcami brygad: 1szej brygady piechoty gwardyi, dowódzca Moskiewskiego półku gwardyi Jenerał-majors *Krafs-tröm*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; 4tej brygady piechoty gwardyi, dowódzca półku strzelców gwardyi Jenerał-porucznik *Poleszko 1*. Mianowani: Dowódzca byłego Podolskiego półku kiryssyerów gwardyi Jen.-porucznik *Knöring 2gi*, dowódcą 2rey dywizyi lekkiej jazdy gwardyi; Dowódzca Finlandzkiego półku gwardyi Jen.-majors *Bernikow 1szy*, dowódcą 3ciej piechoty brygady gwardyi; z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; liczący się w wojsku Jen.-majorsowie: *Starzenkow*, dowódcą 3ciej brygady 1szej dywizyi grenadyerów; *Sumarokow* dowódcą 3ciej brygady 2rey dywizyi piechoty; i *von der Brügen*, dowódcą 1szej brygady 18tej dywizyi piechoty. Mają zastępować: Dowódzca brygady byłej 3 dywizyi jazdy gwardyi, Jenerał-majors *Pęcherzewski*, przy dowódcy 1szej dywizyi lekkiej jazdy gwardyi; Dowódzca 2giemi dywizyjami i odwodowemi szwadronami półków 1szej dywizyi kiryssyerów, Jen.-majors *Zacharzewski 2gi*, przy dowódcy tejże dywizyi; nakoniec zostający w obowiązku naczelnika okręgu w oddziale budownictwa morskiego korpusu Inżynierów półkownik *Feldmann*, mianowany Fligel-adjutantem J. C. M.

— Przez Naywyższy Ukaz do Kollegium spraw zagranicznych z d. 21 lipca b. r., zostający w wiedzy tegoż Kollegium Rz. R. St. *Katakazi*,

mianowany członkiem Głównego zarządu Cenzury od Ministerstwa spraw zagranicznych.

— 12 b. m. Zarządzający Ministerstwem sprawiedliwości oznajmił Rządzącemu Senatowi Naywyższy rozkaz, przez który, zasiadający dotąd w 8m Departamencie, Senator, Tajny Radca *Bohdanowski*, przeniesiony zostaje do 3go oddziału 5go Departamentu Senatu. (Oddział ten sędzi sprawy kryminalne z gubernii od Polski wcielonych).

— 5go (19go) b. m. dom handlowy *Hope i Komp.* w Amsterdamie, otworzył dla Państwa Rossyjskiego nową pożyczkę, 20,000 000 rubli srebrnych, której warunki zawierają się w następnym z d. 14 maja b. r. Naywyższym Ukazie:

„Do Pana Ministra Skarbu. Dla załatwienia nadzwyczajnych wydatków i dla zwrócenia Skarbowi Państwa sumy zapasnych, dotąd na nie wyłożonych, uznawczych za potrzebne, zaciągnąć pięcioprocentową pożyczkę do dwudziestu milionów rubli srebrnych, Rozkazuję my Wam uczynić w tym przedmiocie następujące rozrządzenia:

„1) Pożyczka ta ma być wpisana do księgi długów Państwa pod nazwaniem *trzeciej pięcioprocentowej pożyczki*. Bilety komisji umorzenia długów na tę pożyczkę mają być po 500 rub. sr. Bilety takowe będą przynosiły po 5% na rok licząc od d. 1 czerwca h. r. Wypłata procentów ma się odbywać w komisji umorzenia długów, w Petersburgu, za każde półrocze, w przeciągu od 1go po 15ty czerwca i od 1go po 15ty grudnia.

2) „Na wykupno biletów niniejszej pożyczki naznaczony zostaje oddzielny, niemięjący związku z innymi pożyczkami, kapitał umorzenia, składający jeden procent na rok. Summa tego kapitału będzie się powiększała przez dodawanie do niej, w późniejszym czasie, ilości procentów, jaka będzie przypadła na wykupione bilety. Kapitał takowy ma być użyty na wykup biletów podług kursu, dopóki te nie podniosą się nad nazywaną ich wartość; to jest: wyżej nad parę; w tym ostatnim razie wypłata biletów będzie się corocznie uskuteczniała z kapitału umorzenia, przez losowanie, z opłatą za każdy wyciągnięty bilet 500 rub. sr.”

3) „Na bankierów Naszych *Hope i Komp.* którzy już niejednokrotnie czynili Nam podobne posługi, wkładamy realizacyą tej pożyczki, którą oni dopełniać mają podług Naszych instrukcyi, stosownie do potrzeby i dogodności. Bankierowie *Hope* mają wydawać bilety komisji umorzenia długów Państwa uczestnikom w tej pożyczce, z zapisaniem ich imion na tych biletach, co będzie obowiązkiem Naszego jenerałnego konsula w Amsterdamie.”

— W ciągu trwającej tu 19 i 20 b. m. burzy, w porcie Kronsztackim zatonał jeden kupiecki okręt, którego widać tylko maszty; nie wiadomo jeszcze, z jakiego on był kraju i czy się uratowała osada. (T.P.)

— Most isakjowski już naprawiony i postawiony, i przerwana przez dwa dni komunikacya z *Wasiljewskim Ostrowiem* przywrócona.

— W *Kronsztadzie* założono dom dla sierot po zmarłych z cholery, i wzywają do miłosiernych na ten cel ofiar. (G.S.P.)

— Szlachcic *Teodor Soroczyński*, skazany za kradzież na 25 uderzeń białogami przez Sąd główny kryminalny Podolski, i po spełnieniu wyroku wystawy z innymi winowajcami na osadę do Syberyi, w drodze pod m. Litynem, spotkał się ze zgrają powstańców, która, uwolniwszy więźniów, zabrała ich z sobą. *Soroczyński* nie tylko nie skorzystał z tej zręczności, lecz, dowiedziawszy się, iż wybaczenie jego powstało przeciw Rządowi, i dala mu broni oczekując tegoż po nim, uciekł zaraz od nich, i przyszedłszy do Białej, gdzie przedtem był sądzony stawiał się dobrowolnie, ażeby wyrok nad nim w zupełności był wykonany. Ten rzadki postępek Szlachcica *Soroczyńskiego*, dowodzący własnego przeświadczenia o sprawiedliwości skazującego go prawa, szczerze jego przyznanie się do dawnych występków, a razem niezachwiane wypełnienie

powinności, były przełożone N. Cesarzowi, który najłaskawiej raczył przebaczyć Szlachcicowi *Soroczyńskiemu*, i rozkazał wydać mu w nagrodę 250 r. i ogłosić o tem przez gazety.

— W *Courrier de la Nouvelle Russie* czytamy: „Piszą z Bujuk-Dere pod d. 6 sierpnia, iż dnia 5go okropny pożar zniszczył zupełnie przedmieście Pera w Konstantynopolu: 10,000 domów stało się pastwą płomieni, w ich liczbie i mieszkania wszystkich posłów, wyjąwszy dom Internuncjusza Austriackiego. Tysiące rodzin błąka się teraz bez przytułku po wybrzeżach kanału i ulicach Bujukderskich; stratę wyrządzoną przez ten pożar szacują na 30,000,000 piastrow w hiszpańskich (150,000,000 r. s.). — Nadto, cholera zjawia się w Konstantynopolu; 3 sierpnia zachorowało już na nią 30 osób.” (T.P.)

— Gazeta petersburska, *Journal de St. Petersburg*, poprawuje omyłkę, która w tłumaczeniu przeszła i do Kuryera Litewskiego: jest ona w 106 Nrze tej gazety, o przeysciu znacznej oddziały wojska buchtowników na lewy brzeg *Wisły*, poprawić należy na prawy brzeg tej rzeki.

ANGELIA.

Londyn d. 17 sierpnia.

Papiery publiczne. Konsolidy 81.

— Król przyjmował na prywatnym posłuchaniu hrabiego *St. Martin d'Aglie*, posta nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Króla Sardynskiego, który złożył J. K. Mości listy od Króla i Królowej Sardynii.

— Xiężna *Kent* i Xiężniczka *Wiktorya*, przyjęte zostały z oznakami żywej radości przez mieszkańców wyspy *Wight*, szczególniej w *Nowym-Jorku*.

— Xiężna i Xiężna Bragancyi, oraz Królowa *Danna Marya*, zwiedziły ze swoim orszakem kościół ś. Pawła. Dnia 15, Portugalscy, mieszkający w Londynie, podali *Donnie Maryi* adres z berłem i wspaniałą kopią konstytucyi portugalskiej. Okolnik dworski donosi, że Xiężna i Xiężna Bragancyi, oraz *Donna Marya*, wylechały dnia 16 zrana z *Clarendon-Hôtel* do Paryża, w celu odwiedzenia Króla.

Dnia 20

Papiery publiczne. Konsolidy 82.

PARLAMENT.

Izba Parów. *Interessa Belgickie*. — Na posiedzeniu dnia 16, hrabia *Grey*, odpowiadając na wezwanie hrabiego *Orford*, protestował się przeciwko tym zawczesnym rozbięciom interessów, dotyczących się polityki zagranicznej, które ciągną za sobą wielkie niedorzeczności, a czasami nawet niebezpieczeństwo. Dawszy poznać szanownemu parowi, że pod pozorem zadawania mu kwestyi, wchodził w roztrząsanie wszystkich nieporozumień między Belgią a Holandją, minister oświadczył, iż nie będzie wdawał się w tę dyskusyę, w której on wiele rzeczy błędnie utrzymywał. Sądzi minister, że powód weyścia wojsk francuzkich do Belgium, był dosyć widoczny, i że pytania w tym względzie czynione przez szanownego para są niestosowne: powodem tym było bronienie Belgium przeciwko napadom Holendrów; i zachowanie tego zawieszenia broni, którego istnieniu zaprzecza szanowny hrabia, które jednakże, jak utrzymuje hrabia *Grey*, było zawarte przez Belgium i Holandją. Minister nie może powiedzieć, co Francya czynić będzie potem; lecz gdyby go się zapytano: na czém rząd Angielski zasadza się ze strony Francyi, odpowiedziałby, że rządem prawo spodziewać się i spodziewa się w rzeczy samej, iż Francya wyprowadzi swe wojsko natychmiast, skoro przedmiot, dla którego żądano tej obrony, wypełnionym zostanie. Co się tyczy przeciwnego zdania, które wyrzekł na mównicy pewny minister francuzki, minister dał odpowiedź przez następującą hipotezę: „Proszę przypuścić, że jakiś minister francuzki odzywa się na mównicę w sposób, który zbacza od istniejących umów pisanych, czyż można byłoby przeto wymagać odpowiedzialności od ministra angielskiego? Dajemy przykład pod kształtem hipotezy, i wyraźniejszej odpowie-

dzi na zapytanie szanownego lorda, dałbym nie mógł.”

Co do zburzenia fortecy, minister oświadczył, iż, chociaż niektóre z nich mają być zniszczone, jednakże nie jeszcze nie postanowiono w tym przedmiocie.

Izba Niższa. — *Sprawy zagraniczne*. — W dyskusyi, do której dała powód propozycya uczyniona dnia 12 przez *P. Croker*, co do interessów Belgickich, lord *Brudenell* z zapalem bronił Króla Holenderskiego, oraz mocno powstawał, przeciwko postępowaniu ministeryum, względem niego, i w ogólności przeciwko polityce, której trzymał się gabinet w stosunkach Anglii z obcemi narodami. Nadewszystko dotkliwie mu wyrzucał niepomieć na dawne przymierza, z królem Portugalskim i Niderlandzkim; i zapytał: dla czego on nie wdaje się także w interessa Polski?

Polska. — Na posiedzeniu dnia 16, półkownik *Evans*, po nader długiej mowie, w której z zapalem trzymał stronę Polaków, a z gwałtownością powstawał przeciwko Rosyji, żądał, aby izba podała do tronu adres, prosząc o zakomunikowanie dokumentow już otrzymanych lub negocyacyj rozpoczętych, względem zachowania lub zgwałcenia neutralności przez niektóre mocarstwa, a mianowicie przez Prussy, w walce między Polską a Rosyją.

Lord *Palmerston* odpowiedział, że nie może się zgodzić na padany wniosek; przekonany jest, że izba nie wątpi o głębokim smutku, z jakim ministeryum patrzy na teraźniejszą walkę między Rosyją a Polską, oraz o żywym ukontentowaniu, którego doznawała, widząc już ją ukończoną; lecz też izba wie doskonale, iż minister zbaczałby bardzo od swej powinności, gdyby wyrzekł jakiegokolwiek zdanie o któtni obu stron, o okolicznościach, które sprządziły wojnę, i o postępowaniu innych mocarstw w tej sprawie. Prosi on szanownego członka, aby zaczekał cokolwiek, na wydanie dokumentow, których żąda, a których ogłoszenie mogłoby szkodzić w rozpoczętych negocyacyach.

Wniosek półkownika *Evans*, który był dosyć obojętnie przyjęty, został odrzucony bez podziału.

Reprezentacya osad w Parlamencie. Gdy potem na témże posiedzeniu izba zamieniła się w komitet ogólny, dla roztrząsania bilu o reformie parlamentowej, *P. Hume* wniosł, ażeby był do niego dodany warunek, któryby udzielał osadom angielskim prawo posyłania reprezentantów na parlament.

P. Labouchere usiłował pokazać niepodobienstwo przyrowadzenia do skutku planu szanownego członka, tak, iżby z niego korzystne wyniki następstwa, kanclerz zaś skarbu zbił wniosek bez roztrząsania go, twierdząc, że ważne rozprawy, do których on dałby powód, opóźniłyby nadto roztrząsanie bilu oddanego pod rozagę izby. Wniosek, chociaż silnie popierany przez członków opozycyi, został odrzucony bez podziału.

Belgium. Kwestya o interessach Belgium znówu wprowadzona została na posiedzeniu dnia 18 z powodu wniosku *P. R. Vivian*, który żądał, aby wydane zostały dokumenta, tyczące się konferencyi, odbywanych w tym przedmiocie. Lord *Palmerston* odpowiedział na to, że przed zupełnym zawarciem pokoju, nie podobna jest wchodzić w jakiegokolwiek tłumaczenie względem postępowania, którego się trzyma ministeryum w negocyacyach, tyczących się Belgium, lub komunikować izbie jakiegokolwiek dokumenta, nie zaszkodziwszy przez to najdroższemu interesom kraju. Nakoniec po dyskusyi, która nie nowego nie zawierała, ani doprowadziła do żadnego objawienia, wniosek został cofnięty.

Bil o reformie. Ważny ten środek nie przestał być przedmiotem rozpraw w izbie, zamienionej w komitet ogólny; na posiedzeniu d. 18, wniosek podawany przez margrabiego *Chandos*, s obalony przez ministeryum, został przyjęty większością 232 głosów przeciwko 148; przedmiotem tej poprawy jest rozciągnięcie wolności wybierczey, która udzieloną została pewnej klasie arendarzy.

— Admirał *Codrington* wyszedł pod żagle ze swoją flotą dnia 20 wieczorem do *Portsmouth* i *Plymouth*. Rząd zawarł kontrakt na dostarczenie 100,000 gallonów rumu dla floty.

— Mówią, że Pułkownik *Tynte*, członek parlamentu z *Bridgewater* i pułkownik *Berkeley* mają być wyniesieni podczas koronacji do godności parów.

— Umarł sir *B. Hobhouse*; syn jego *P. John Cam Hobhouse*, reprezentant Westminsterski w izbie niższej, obemuje po nim tytuł barona.

— Gazety gibraltarskie oznajmują urzędownie, że rząd nie pozwoli przechodzić przez cieśninę Gibraltarską żadnemu okrętowi, płynącemu z Rosyji lub z morza Bałtyckiego.

— Jedna z gazet porannych utrzymuje, iż fortyfikacje *Antwerpii* będą zburzone, a miasto zostanie tylko miejscem handlowym. (*J.d.S.P.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 23 sierpnia.

Poczyniono wielkie przygotowania, do przyjęcia naczelnego wodza armii, *J. K. W. Xięcia Oranii*, który jest dziś spodziewany. Xiężna *Oranii* oraz Xiężę *Fryderyk* i Xiężę *Albert* wyjechali na spotkanie Xięcia do *Tilbourg*, dokąd jego główna kwatery przybyła dnia 21.

Bruxella dnia 22 sierpnia.

Dnia 18 sir *R. Adair* miał uroczyste posłuchanie u Króla, do którego wysłany został w szczególnym poleceniu. Po tym obrzędzie, osoby, należące do poselstwa, miały zaszczyt być przedstawianymi Królowi.

— Postanowienie królewskie z dnia 16 wyznacza komisją wojskową, która ma uczynić śledztwo, względem postępowania wojskowych wszelkiego stopnia, podczas ostatnich wypadków, z wiadomości dostarczyć się mających przez ministra wojny. Jenerał dywizji *Wauthier* mianowany jest prezydentem tej komisji.

— Dawniejszy minister wojny *Failli* otrzymał dymisję jako jenerał. Jenerał *Daine* i wielu sztabs-oficerów przeszło na reformę.

— Statek angielski zarzucił kotwicę dnia 15 przed cytadellą antwerpską; wiozł on depezę, przez którą admirał *Codrington* uprasza jenerała *Chassé*, aby kazał znowu zatknąć na *Skaldzie* pale, ostrzegające o niebezpiecznych miejscach, które kazał powymować.

— Mówią, że w *Tirlemont* zaszła utarczka między Francuzami a tylną strażą armii hollenderskiej, która nie wychodziła z miasta. Kilku żołnierzy legło z obu stron, Francuzi, jak powiadają, wzięli w niewolę ośmiu kirysyerów hollenderskich, których trzymają w zakładzie, dopóki nie będzie dane tłumaczenie z jednej i z drugiej strony.

— Holendrowie zabrali, podczas przechodu przez *Lowanium*, trzydzieści siedm wozów broni, zapasów wojennych i wszelkiego rodzaju rynsztunku, o oddanie wszystkich tych przedmiotów upominac się będzie wojsko francuzkie.

— Na żądanie jenerała *Wauthier*, Holendrowie pozwalają, aby woda odpływała z zatopionych polderów.

— Holendrowie oddali okręty kupieckie, zabrane na *Skaldzie*.

— Jenerał *Lehardi de Beautieu* i wspólnie z nim oskarżeni o zamachy przeciwko rządowi, odestani zostali do sądu kryminalnego, chociaż ministerjum publicznie domagało się, aby ich uwolniono. (*J. d. S. P.*)

PRUSSY.

Berlin d. 25 sierpnia.

Wojsko i kraj cały poniosły znaczną stratę przez śmierć Feld-Marszałka Hrabiego *Gneisenau*, który po krótkiej chorobie zakończył życie swoje, w nocy z dnia 23 na 24ty. (*J.d.S.P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 21 sierpnia.

Birża paryżka dnia 20. Pięć od sta 88 fr. 95.

Trzy od sta 57 fr. 85. — Akcy bankowe 1520 fr. — Pożyczka królewsko-hiszpańska 62½. — Pożyczka haytańska 240 fr.

— Cesarz *Don Pedro* przybył do zamku *Meudon*; zostawiwszy tam swą żonę, córkę i inne osoby, należące do familii, *Don Pedro* udał się zrana dnia 21 do *Palais-Royal*, w podróżnym ubiorze, złożyć uszanowanie swoje Królowi. Potem zaś na obiad powrócił do *Meudon*.

— Donoszą, że *P. Latour-Maubourg* wystany jest w poselstwie do Niderlandów; *P. Viel Castel* sprawuje przy nim urząd pierwszego sekretarza.

— Xiężna *St. Leu*, ex-królowa hollenderska zawinęła dnia 14 do *Calais*; udaje się ona do Szwajcaryi, za pasportem wydanym jej przez posła francuzkiego w *Londynie*.

— Jenerał *Mina*, jadąc z *Parvża* przybył do *Bordeaux*.

— Hrabia *Harcourt*, poseł francuzki w Hiszpanii, przybył do *Bayonny*, jedzie zaś do *Paryża* dla zabawienia przez czas niejaki.

— *Gazeta Francyi* zawiera następujący artykuł z *Bruxelli*: „Wojna się skończyła. Przyznajmy każdemu, kto na co zasłużył: Xiężę *Oranii*, tak przez sławę, którą mu zapewniło zwycięstwo, iako też przez umiarkowanie, z którym postępował, okrył się sławą. Sprawiedliwość tę przyznają mu *PP. Belliard* i *Gérard*. *Leopold* pokazał się, iż jest człowiekiem odważnym: zmartwiony postępowaniem swych żołnierzy, wielokroć razy chciał im dać przykład, stanąć na czele, aby poprowadzić ich na przód. Rzecz pewna, że z całego jego sztabu, on najmniey lękał się kul, które latały naokoło niego. Niektórzy jednakże odznaczyli się walecznością: między innymi jenerał *Clamp*, oficer z artylleryi, który jeden ze swoją baterią odpowiadał dzielnie na trafne wystrzały artylleryi hollenderskiej. Wymieniają także młodego ochotnika francuzkiego, nazwiskiem *Hovelt*, który kilkakrotnie pod gradem kul, przebył odległość między dwoma wojskami dla zapewnienia, podług rozkazów Króla, wypełnienia zawieszenia broni. Szczątki armii belgijskiej okazują zaledwo pięć tysięcy dobrego wojska. (*J.d.S.P.*)

Publiczna sprzedaż.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie przewodzącego się na byłym Wileńskim kupcu, *Alexandrze Słuckim*, skarbowego uzyskania, nagromadzonego z przyczyny dzierżawy przezeń z towarzyszami od 1811go do 1815 roku trunkowych odkupów Sankt-Petersburskiej Gubernii w miastach *Nowey-Ladodze* i *Gdowie*, tudzież w mieście *Porchowie* Pskowskiej gubernii, i domu należącego Wileńskiej Izbie Powszechney Opieki; oddane na publiczną sprzedaż dwa jego Słuckiego murowane domy, położone w mieście *Wilnie* na przedmieściach za *Ostrą-Bramą* i na *Zarieczu* i do tego naznaczone terminy, pierwszy 27go, drugi 28go, terażniejszego miesiąca *septembra*, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania o tém w Sankt-Petersburskich lub Moskiewskich gazetach; azatém życzący kupić pomienione domy Słuckiego zechcą przybyć na wyżey oznaczone terminy do tego Rządu. *Septembra 3* dnia 1851 roku.

Assesor *Józef Szulc*.

Sekretarz *Kowalenok*.

Naczelnik Stołu *Wierzbicki*. (464)

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na uzyskanie liczącego się na byłym podradczyku żydzie *Alexandrze Luncu*, który niewiadomo gdzie u-

DODATEK

Wilno dnia 4 Września r. s. 1831 roku.

oieki, skarbowego uzyskania, nagromadzonego z powodu dostawy prowiantu wedle zawartego kontraktu przezeń z Komissyonierem Fadiejewym, oddane na publiczną sprzedaż domy poręcznika iego Lunca, Szawelskich mieszkańców Ignacego Łunkiewicza i Abrama Eliaszewicza, położone w mieście Szawlach i do tego naznaczone terminy, pierwszy 27go, drugi 29go, i trzeci 30go dnia terażniejszego septembra; azatem życzący kupić pomienione domy Łunkiewicza i Eliaszewicza, zechcą przybydź na wyżej oznaczone terminy do tego Rządu. Septembra 3 dnia 1831 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

(465)

Naczelnik Stołu Wierzbicki.

Oświadczenie.

1 Niżej podpisana zanoszę oświadczenie z następnej okoliczności: świętej pamięci Franciszek Muczyński b. Prezydent Sądu Głgo Grodzień. 2go Departamentu, mąż matki mojej, kończąc dni życia w roku ter. julii 15, zostawił testament w roku jeszcze 1828 februaryi 13 sporządzony, a 27 angusta ter. roku w Sądzie Głównym Grodzieńskim aktykowany, przez który dziedzictwo Radziwonowicz dla mnie zapisał; mając u zeszłego Muczyńskiego za czystym jego obliżiem, podług wszelkiej formy praw i ukazów sprawionym, zł. 127,408 z warunkiem: że sukcesorowie albo wraz po śmierci Prezydenta należność moją powinni zapłacić, albo ja Radziwonowicze zajęć i bez żadnej przed nikim kalkulacji trzymać mogę aż do oddania mojej summy, gdybym stanęła przy skutkach takiego dokumentu, mozeby w rachunku więcej zyskała, lecz szanując wolę s. p. Muczyńskiego, i ceniąc wdanie się JO. Xięcia Konstantego Czetwertynskiego, Marszałka Gubernii Litt. Grodzień. i Kawalera obstającego za interessem sukcesorów, zgodziłam się przyjąć wszelkie Prezydenta Muczyńskiego fundusze w testamencie i addytamencie jego wyjaśnione, to jest: majątek Radziwonowicze z folwarkami, pozostałą gotowiznę i obliżi, a takim porządkiem oprócz umorzenia własnej należności przyjąłem do spłacenia następne ciężary: *nayprzód* na cel utrzymania ubogich przy Kościele Radziwonowickim zł. *dziesięć tysięcy* summy funduszowej. *Powtórę* na wszystkie konventa Grodzieńskie zł. *dwa tysiące*. *Potrzenie* osobno XX. Dominikanom Grodzieńskim zł. *dwa tysiące*. *Poczwarte* dwóm siostrzenicom zeszłego Muczyńskiego Elżbiecie Ciechanowskiej i Dorocie Pietraszewskiej zł. *dwadzieścia tysięcy*. *Popięte* dwóm wnuczkom z siostrzenicy s. p. Muczyńskiego Budkiewiczowej rodzącym się zł. *dwadzieścia tysięcy* (suma ta wedle testamentu ma zostawać u mnie na procentie aż do obioru stanu tych panien). *Poszoste* WJP. Janowi Dziekońskiemu siostrzanowi zeszłego Prezydenta zł. *siedemdziesiąt tysięcy*. *Posiódme* Franciszkowi Dziekońskiemu zł. *pięćdziesiąt tysięcy*. *Poósme* potomstwu zeszłego Marcina Muczyńskiego zł. *siedm* tyśię-

cy. *Podziwięte* dzieciom Michała Muczyńskiego z pierwszego i drugiego małżeństwa rodzącym się zł. *dwanaście tysięcy*. *Podzięte* Wincentemu Poczobotowi zł. *dwa tysiące*. *Pojedynaste* JW. Alexandrowi Hrabi Pocijowi Obożnemu Litt, i Kawalerowi Orderów Polskich zł. *dwadzieścia tysięcy*. *Podwónaste* sukcesorom Elżbiety Pruszyńskiej Podczaszyney Wilkomierskiej zł. *ośm tysięcy*. *Potrzy-naste* sukcesorom Antoniego Tołoczki w Obłosci Białostockiej mieszkającym zł. *trzy tysiące*. *Poczternaste*, dla potomstwa Józefa Zymermana zł. *dwa tysiące*, z obowiązkiem płacenia do jego śmierci procentu, „a to wtenczas jeżeli „tenże Zymerman, żadney o nie nie będzie do „mnie stosować pretensyi;” *słowa testamentu*. *Popiętnaste*, sukcesorom Kaspra Kmity zł. *ty-sięć*. *Poszesnaste*, Ignacemu Aloizemu synowi Adama Steckiewiczowi zł. *dwa tysiące*. *Posiedmnaste*, sukcesorom Hrabi Ludwika Ty-szkiewiczza, JW. Półkownikowej Wąsowiczowej zł. *dwa tysiące* długu. *Poósmnaste*, O-rochwie zł. *siedmset*. *Podziwiętnaste*, na fundusz Dobroczynności Grodzieńskiej zł. *dwa ty-sięce*. *Podwadzieste*, JP. Dorocie Wiszniewskiej zł. *siedmset* *dwadzieścia* *ośm*, w obliżu W. Ignacego Abłamowicza. *Podwadzieste pierwsze*, na ubogich Grodzieńskich i Wileńskich przy szpitalach mieszkających, zł. *trzy tysiące*. *Podwadzieste drugie*, służącym zł. *dwa tysiące*. *Podwadzieste trzecie*, lokajowi Stanisławowi Bartoszewiczowi zł. *tysiąc*. *Podwadzieste czwarte*, na bibliotekę i gabinet XX. Dominikanow Grodzieńskich zł. *trzy ty-sięce*; i naostatek *Podwadzieste pięte*, W. Karolowi Eysymontowi Adwokatowi Sądu Głgo Grodzień. zł. *dwa tysiące*. Oto są ciężary, które przyymniąc masę funduszow w rozporządzeniu s. p. Muczyńskiego wyjaśnioną, powin-nam sprawić. Niektóre z nich już są uspokoi-one, niemając wszakże zamiaru trzymać u sie-bie cudzych kapitałów, wzywam każdego z po-mienionych osob, ażeby albo sam z dowodem urzędowym, iż tym jest aktualnie, dla którego s. p. Muczyński legacją zrobił, do majątku Lewoszek w Pcie Prużańskim o pół mili od Berezki Kartazkiej położonym, dla uzyskania swojej należności przybywał, albo też upowa-żnionego plenipotentą przysłał; kto zaś do 15 oktobra terażn. roku tego nie dopełni, pienią-dze swoje znajdzie w Magistraturze Grodzień-skiej Powszechnego opatrzenia; i że w żadnym zdarzeniu nie będzie miał prawa dopominać się u mnie o procenta, przez niniejsze oświad-czenie zapowiadam. Dat września 1 dnia ro-ku 1831.

K. Pasłowska.

Roku 1831 septembra 1 dnia, przed Ak-tami Ziemskimi Powiatu Grodzieńskiego, sta-nąwszy osobiście W. Jan Władysław Jahołkow-ski, Adwokat Sądu Głównego Grodzień., tak-owe oświadczenie do wpisania w protokół po-toczny podał. Przyjąłem, i o tém przy wyci-śnieniu urzędowej pieczęci świadczę.

Norbert Roźbicki Regent Ziem. Ptu Gro-dzieńskiego.

Licytacya.

Magistrat Miasta Wilna, powodem niecia-
wienia się ambientow do licytacyi w termina u-
przednio ogłoszone dla wzięcia od dnia 29 nad-
chodzącego mca septembra w arendę, domow:
Nechisow za Rudnicką Bramą pod N. 1191, Ka-
bassewiczow na Zarzeczcu pod N. 558 i 559,
Leykow przy ulicy Portowey pod N. 1161, Jo-
chelsonów na Zarzeczcu pod N. 567, Grodzień-
skiego na Snipiszkach pod N. 947, Maciejewskich
na Zarzeczcu i Popowszczyźnie pod N. 583, 616
i 617, Mohla przy ulicy Sabocz pod N. 32, Mow-
szy Jofe na Snipiszkach pod N. 955 i Markow-
skich na Antokolu pod N. 1411 i 1416; do ta-
kowej licytacyi powtórne termina 4, 5 i 7 te-
goż miesiąca septembra naznaczywszy; o tém
przez niniejszą awizacyę wszystkich interesso-
wanych uwiadamia. Roku 1851 augusta 31 dnia.

Adam Gołowski P. Burmistrz. (456)
Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

Ogłoszenie Sądowe.

5. Sąd Ziemski Powiatu Upitekiego, ma-
jąc zatrudnić się od dnia 15 septembra tego
roku, ciągłym sądzeniem spraw cywilnych, przez
niniejszą awizacyę zawiadamia wszystkich in-
teressowanych, że w dniu 21 tegoż miesiąca
septembra, przystąpi do rozbioru spraw kou-
kursowych, i naprzód w tym terminie wezmie
exdywizyą majątku Wodokt, Prezydenta Grodz-
Upits. Bitowtta, a następnie naydaley we trzy
tygodnie, zajmie się kontynuacyą exdywizyi
majątności Linkowca po zeszyłym Prezydencie
Sądu Głgo i Kawalerze, Szymonie Zawiszy. Wzy-
wa przeto wszystkich do tych spraw wpływa-
jących, aby na czas wskazany swoje objawia-
li stosunki, i przez to uniknęli amissy, która
z porządku praw i remiss zapisaną będzie. Da-
no w Poniewieźtu 1851 roku augusta 24 dnia.

Prezyd. S. Z. i Kawaler Jan Olechnowicz.
Sędzia Eydrygiewicz.
Sędzia Floryan Wereszczyński.
Regent Jan Jasiński. (454)

Obszerwacye meteorologi- czne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Stan powietrza.
d. 2 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 8 lin. 2 lin.	+ 7½ stopni.	Wschodni.	Pochmurno.	
d. 3 — — —	27 — 8 — 6 —	+ 8½ — —	Póln.-Zach.	Pochmurno.	
d. 4 godz. 5½ rano.	27 — 9 — 4 —	+ 6½ — —	Polud.-Zach.	Chmury.	

Drukarnia A. Marciniowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1851. d. 4 Września.

CENZOR Leon Borowski.

DODATEK NADZWYCZAJNY
DO GAZETY
KURYERA LITEWSKIEGO N^{RU} 108.

Wilno dnia 4 Września v. s. 1831 roku.

Wiadomość przysłana od JW. Naczelnika Głównego Sztabu Armii Działającej, Jenerała-Adjutanta, Hrabiego *Tolla*, datowana z *Warszawy*, dnia 28 Sierpnia 1831go roku.

Warszawa 28 Sierpnia 1831 roku.

Po przybyciu wszystkich oczekiwanych posiłków do głównych sił Armii działającej, dzień 25 sierpnia przeznaczony był na szturm *Warszawy*, z tego względu, że korpus wojsk buntowniczych, pod dowództwem *Romarino*, znajdował się jeszcze pod *Brześciem-Litewskim*. Dla tego, dnia 25 wojska nasze, zbliżone już w nocy ku *Warszawie*, o świcie wyszły do szturm w kierunku *Kaliskiego szosse*, zastaniając skrzydła oddziałami Kawaleryi, które działały przeciwko wycieczkom nieprzyjacielskim. Ku południowi trzy oddzielne reduty i bardzo mocne szanice pod *Wolą*, po uporczywey i krwawey obronie, wzięte były szturmem; do 25 dział artyllerycznych, dostało się wręce nasze; wszyscy dowódcy redut, albo polegli na miejscu, albo wzięci zostali w niewolę, w liczbie wielu oficerów i do 2,000 ludzi rang niższych.

Tymczasem, buntownicy zagrażali prawemu skrzydłu naszemu, a potem, zebrawszy się w śródku, mocno atakowali Jenerała Hrabiego *Pahlen* 1go, nawet w odległości na ręczny wystrzał; lecz odparci zostali z wielką stratą.

O północy na 26ty rozpoczęły się układy ze strony buntowników: przysłany od nich Jenerał *Prądzyński*, oświadczył, że Naród Polski ma zamiar poddać się prawemu swemu MONARZĘ; przybyły zaś do Główno-Dowodzącego sam Jenerał *Krukowiecki*, o godzinie 10tej zrana, wcale nie oświadczał tych zamiarów, z tém się dając słyszeć, że nie był umocowany od *Seymu*. Pan Główno-Dowodzący, znajdując, że dosyć jeszcze będzie czasu dla wykonania i ukończenia szturm, dał czas Jenerałowi *Krukowieckiemu* na ostateczną odpowiedź do godziny 1szej z południa.— Przez przysłanego potem, po upłynieniu rzezonego czasu, ten Jenerał, mający już zupełną powszechną władzę od swojego rządu, prosił jeszcze pół godziny do namysłu; a gdy i pomimo tego, odezwy jego nie były zadosyć czyniącemi,

wtedy Marszałek Polny rozkazał wreszcie rozpocząć działania.

Po trwającym więcej dwóch godzin morderczym ogniu artylleryi, który zrządził mocne w kilku miejscach pożary, Wojska nasze z biciem w lębny ruszyły do szturm; głęboki opalisadowany rów, mocno urządzone warownie, częścią z blokhauzami, i otoczone wilczymi jamami, tudzież zrozpaczone buntowników ich bronienie, jako ostatniey już swey opory, nie mogły bynajmniej zatrzymać atakujących: szybko oni opanowali drugą linią warowni, i bagnetem wyparli zpoza nich piechotę, która się uporczywie za każdym krokiem trzymała. Pomiedzy temi warowniami, a mieskim wałem, rozpoczął się najsilniejszy i długo trwający ogień ręczney bronii; nieprzyjaciel bronił się z ostatecznym uporem; lecz pomimo to, pod wieczor, nakoniec, wojska nasze pokonały i ostatnią obronę buntowników, wzięwszy wał mieski, i naybliższe za nim budowy. Nieprzyjaciel, otrzymawszy posiłek, starał się jeszcze nieco trzymać przy rogatkach *Jerozolimskich*; ale upór ten był krótki, i wzorowa waleczność wojsk naszych, rychło odniosła tryumf nad wszystkiemi jego usiłowaniami. Tymczasem dzień już się miał ku schyłkowi, i szturmujące wojska, musiały zatrzymać się w tém położeniu do rozświtu. W nocy urządono w zajętey przez nas części wału do sta strzelnic, i wszystko już było w gotowości do ostatecznego działania na wewnętrzną część miasta; ale rząd buntowniczy, widząc nakoniec zupełną niemożność opierania się, z wieczora jeszcze nanowo rozpoczął układy; do rana dnia 27, układy te zostały skończone. Skutkiem ich Armia Polska, która we dwóch dniach straciła trzy linie bardzo mocnych warowni, 6,000 w jeńcach, 100 dział artylleryi, widząc już siebie w niemożności utrzymania *Warszawy*, opuściła ją i poszła przez *Pragę* i *Modlin* do *Płocka*, stosownie do pierwszego NAYWYŻSZEGO Manifestu.

Jenerał-Adjutant Hrabia *TOLL*.

